

Marek Kuryłowicz

"Justynian Wielki", Teresa Wolińska, Kraków 2003 : [recenzja]

Zeszyty Prawnicze 4/1, 261-266

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

TERESA WOLIŃSKA, *Justynian Wielki*,
Wydawnictwo WAM, Kraków 2003, ss. 95+4 nlb.

W publikowanej przez Wydawnictwo WAM serii „Wielcy Ludzie Kościoła” ukazała się niewielka formatem i objętością popularno-naukowa książka o jednym z najwybitniejszych cesarzy wschodniego imperium rzymskiego, a jednocześnie cesarzu bizantyńskim – Justynianie, zwanym też Wielkim (482-565 n.e.). Książka zasługuje na zainteresowanie już dlatego, że w dotychczasowej polskiej literaturze osoba cesarza znana była głównie z przekładu świetnej zresztą pracy Roberta Browninga „Justynian i Teodora” (Warszawa 1977; 1995). Dopisać do tego należałoby opublikowaną równocześnie w Polsce (i dlatego nieuwzględnioną przez T. Wolińską) biografię małżonki Justyniana, cesarzowej Teodory¹. Trzeba też zauważyć, że Justynian jako prawodawca znany jest dobrze wszystkim, którzy zetknęli się z prawem rzymskim². Osobnej monografii Justyniana, polskiego autorstwa, dotychczas jednak nie było³.

Przegląd wybranej literatury (s. 92-95) wskazuje, że Autorka, pracownik Zakładu Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego,

¹ P. CESARETTI, *Teodora* (z włoskiego przeł. B. BIELAŃSKA), Warszawa 2003. Wykaz literatury (s. 92-95) należałoby chyba uzupełnić jeszcze o dzieło H.W. HAUSSIGA, *Historia kultury bizantyńskiej*, Warszawa 1980.

² Osobny rozdział o Justynianie i jego kodyfikacji zawiera ostatnio książka M. KURYŁOWICZA, *Prawo rzymskie: historia – tradycja – współczesność*, Lublin 2003, s. 83-94. Ponadto podręczniki prawa rzymskiego dla studentów prawa; por. niżej przyp. 11.

³ Książka T. WOLIŃSKIEJ odnotowana została już krótką recenzją w «Forum Akademickim» (2003) nr 9 (A. TOCZEK).

nie po raz pierwszy zajęła się Justynianem. Wcześniej opublikowała kilka artykułów o cesarzu i jego małżonce i zapewne warto również do nich zajrzeć⁴.

Omawiana książka składa się z kilku rozdziałów, poświęconych różnym aspektom życia i działalności cesarza Justyniana. Po „Wprowadzeniu” opisane zostały „Droga do tronu” oraz „Cesarzowa Teodora”, do której Autorka zdradza wyraźną sympatię, poświęcając w całości sporo miejsca jej osobie i roli w sprawowaniu rządów przez Justyniana. Obraz Teodory może wydawać się nieco wyidealizowany, a przesadą chyba jest stwierdzenie, że to Justynian i Teodora objęli po śmierci Justyna samodzielną władzę (s. 13), zwłaszcza że wcześniej (s. 7) wyjaśnia Autorka, iż „formalnie cesarzowa bizantyńska nie miała w państwie pozycji równorzędnej z zajmowaną przez cesarza”. Z kolei przedstawiony został „Stan państwa” oraz „Koncepcja władzy i wizja państwa”, w tym koncepcja władzy cesarskiej, cele polityczne oraz rola współpracowników Justyniana. Następnie „Polityka zagraniczna i realizacja programu odbudowy cesarstwa”, „Sprawy wewnętrzne”, „Problemy religijne i stosunki z papieżem”, wreszcie „Ocena władcy i człowieka”. Aneksy zawierają wykaz papieży oraz patriarchów Konstantynopola za panowania Justyniana (VI wiek), zaś całość zamyka wykaz wybranej literatury oraz mapa cesarstwa bizantyńskiego za panowania Justyniana I⁵.

Postać Justyniana wywołuje wiele skojarzeń i problemów badawczych, był on bowiem cesarzem na pograniczu epok. Słusznie zauważa Autorka (s. 25), że „Justynian czuł się spadkobiercą Ce-

⁴ Są to artykuły: *Justynian Wielki, cesarzowa Teodora i upadek Jana z Kapadocji*, «Piotrkowskie Zeszyty Historyczne» 1 (1998), s. 5-29; *Spisek Artabana i Arsacesa przeciwko Justynianowi I Wielkiemu*, «Eos» 86.1 (1999), s. 137-152; *Związki rodzinne w polityce Justyniana Wielkiego*, «Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Historica» 67 (2000), s. 23-43; *Rola Sycylii w wojnach wandalskich i greckich Justyniana Wielkiego*, «Przegląd Historyczny» 91.3 (2000), s. 321-340.

⁵ W opracowaniu Ł. GASZEWSKIEGO. Autorka posługuje się na ogół nazwiskiem cesarza bez dodatkowych określeń, dopuszcza Justyniana I (tak właśnie przy mapce), nigdzie nie wyjaśnia natomiast, skąd się wzięło tytułowe określenie: Justynian Wielki.

zarów, lecz był równocześnie władcą chrześcijańskim. Jego idea władzy cesarskiej ukształtowała się pod wpływem tradycji rzymskiej i hellenistycznej z jednej, a chrześcijańskiej z drugiej strony”. Otwierał też nową epokę bizantyjską. Głównym celem Justyniana było „przywrócenie jedności *Imperium Romanum* we wszystkich istotnych aspektach: terytorialnym, politycznym, prawnym, religijnym, administracyjnym, finansowym” (s. 26). Zwięzłe relacje o zamierzeniach cesarza, podjętych na rzecz ich realizacji działaniach, m.in. przy pomocy Teodory i innych współpracowników, a także o osiągniętych wynikach cesarskiej aktywności oraz późniejszej ocenie, składają się na treść prezentowanej tu książki.

Najwięcej miejsca zajmują sprawy religijne w działalności Justyniana, co wydaje się w pełni uzasadnione koncepcją całości, zmierzającej do ukazania cesarza jako człowieka Kościoła. Trafnie zauważa Autorka (s. 55), że kwestie religijne były najbardziej kontrowersyjną dziedziną polityki Justyniana, na którą miała prawdopodobnie swój wpływ również Teodora. Sam cesarz, wychowany w tradycji ścisłego związku Kościoła i państwa „był przeświadczony, że władza została mu dana przez Boga (*ex providentia Dei*) i że obejmuje ona też misję wobec Kościoła. Z tej przyczyny uważał, że jest uprawniony do ingerencji we wszystkie jego sprawy, nie wyłączając kwestii dogmatycznych. Uważał, że jego obowiązkiem jest utrzymanie pokoju w Kościele i czuwanie nad jego instytucjami” (s. 56). W rezultacie ingerował Justynian w sprawy kościelne w różnych zakresach, zawsze jednak w przekonaniu, że działa w interesie Kościoła. Sam wykazywał głębokie zainteresowania teologiczne, a duża część jego ustawodawstwa dotyczy właśnie spraw religijnych i kościelnych⁶. Ukazuje ponadto książka liczne problemy i dylematy, przed jakimi stawał Justynian w kontaktach z biskupami Rzymu oraz wobec kultów niechrześcijańskich i licznych grup heretyckich,

⁶ Por. s. 56-57 omawianej pracy. Warto by może uzupełnić, że ustawy i inne pisma Justyniana z tego zakresu zostały osobno wydane w zbiorze *Scritti teologici ed ecclesiastici di Giustiniano*, wyd. A. AMELOTI, L.M. ZINGALE, Milano 1977.

z monofizytami na czele⁷. W ogólnej ocenie (s. 87-88) zauważa jednak Autorka, że instrumentalne traktowanie Kościoła i religii (w sensie późniejszego cesaropapizmu) spowodowało, że polityki religijnej Justyniana nie można uznać za w pełni udaną.

Słusznie podkreśla kilka razy T. Wolińska, że imię Justyniana „związane jest nade wszystko z dokonaniem w zakresie prawa” (s. 5), że „wielkim sukcesem cesarza była kodyfikacja prawa” (s. 49), a także iż „Spośród dzieł Justyniana najtrwalszym dokonaniem okazał się *Corpus Juris Civilis*” (s. 87). Przytacza również opinię jednego z biografów cesarza (którego?), który napisał, że „Żadne ustawodawstwo, z wyjątkiem Dziesięciorga Przykazań, nie wywarło równie trwałego wpływu” (s. 87)⁸. Wydaje się zatem, że działalność i dokonania prawodawcze Justyniana powinny być znaleźć wyraźniejsze i odrębne miejsce w omawianej pracy, w której zostały one ukryte w rozdziale „Sprawy wewnętrzne” (na s. 49-53). Przy okazji udałoby się może doprecyzować kilka stwierdzeń. Tak np. Autorka posługuje się konsekwentnie określeniem „prawa”, podczas gdy chodzi najczęściej o ustawy, co w języku prawniczym wymaga starannego rozróżniania⁹. Słuszne ponadto w zasadzie jest stwierdzenie (s. 50), że w Kodeksie Justyniańskim (*Codex Justinianus*) zebrano ustawodawstwo od czasów Hadriana, ale nie można powiedzieć, że „Kodeks zastąpił wszystkie dotychczasowe zbiory praw” (tamże). Co więcej, właśnie *Codex* uważa Autorka za kodyfikację prawa, obok której jakby miały zostać zebrane i uporządkowane opinie antycznych prawników¹⁰. Tymczasem właśnie

⁷ Popularnonaukowa praca kierowana jest do szerszego kręgu czytelników, warto by zatem dodać kilka objaśnień, co to np. znaczy „*credo chalcedońskie*”, na czym polegał manicheizm albo doktryna montanistów lub orygenistów.

⁸ M. i J. ZABŁOCCY w polskim wydaniu rzymskiej Ustawy XII Tablic (*Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*², Warszawa 2003) zauważają (Wstęp, s. 5), że do takich norm prawnych należy również – oprócz Biblii – Ustawa XII Tablic.

⁹ Np. w zdaniu, że „ogromna część ustawodawstwa cesarskiego – *Codex i Novellae* zawierają łącznie 90 praw normujących sprawy religijne i kościelne” (s. 57), określenie „90 praw” brzmi dla prawnika dość zabawnie.

¹⁰ S. 50: „Cesarz nie zadowolili się jedynie kodyfikacją prawa. Chciał, by zebrano i uporządkowano dzieło antycznych znawców problemów prawniczych i ich komentatorów”.

odpowiedzi (*responsa*) i opinie jurystów, a nie ustawy, były w okresie pryncypatu głównym źródłem tworzenia prawa prywatnego, a opracowany na polecenie Justyniana zbiór fragmentów z pism prawników klasycznych czyli *Digesta* był urzędową częścią kodyfikacji o randze ustawy¹¹. W swej działalności prawodawczej Justynian zresztą świadomie nawiązywał do tradycji wcześniejszego prawa, a *Digesta* miały być pomnikiem wystawionym klasycznej właśnie rzymskiej juryspruden-
cji. Podobne uwagi można odnieść do Instytucji (*Institutiones*), które miały rzeczywiście charakter wstępnego podręcznika dla studiujących prawo (w nawiązaniu do klasycznych Instytucji Gaiusa z II w. n.e.), ale były ponadto obowiązującą ustawą¹². Wreszcie, wymienione części kodyfikacji (*Digesta*, Kodeks, Instytucje) utworzyły razem z Nowelami *Corpus Iuris Civilis*, ale dopiero w XVI wieku, kiedy to (w 1583 r.) całość justyniańskiego ustawodawstwa została wydana pod takim właśnie tytułem dla odróżnienia od *Corpus Iuris Canonici*, czyli zbioru prawa kanonicznego¹³. W tej postaci¹⁴ stało się prawo rzymskie przedmiotem recepcji w Europie i w konsekwencji stworzyło fundamenty nowożytnej nauki prawa oraz europejskiej kultury prawnej. Dodać też trzeba, że prawo rzymskie w justyniańskiej postaci stosowane było od początku w Kościele jako obowiązujące prawo wewnętrzne i pełniło z czasem rolę prawdziwego źródła uzupełniającego wobec prawa kanonicznego. Można by więc uznać również tę zasługę Justyniana dla Kościoła.

¹¹ Por. choćby K. KOLAŃCZYK, *Prawo rzymskie*⁵, Warszawa 1997, s. 84; ponadto M. KURYŁOWICZ, *op. cit.*, s. 57, 66, 76; W. LITEWSKI, *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa-Kraków 1989, s. 146-148. Na marginesie: komisja Tryboniana według objaśnień justyniańskich (*Constitutio Tanta*) przejrzała 2000 *libri* (ksiąg, nie tomów), w rzeczywistości było ich 1625 – K. KOLAŃCZYK, *op. cit.*, s. 85 przyp. 151.

¹² K. KOLAŃCZYK, *op. cit.*, s. 83. Do wykazu źródeł można by dlatego dodać, że istnieje polskie wydanie Instytucji Justyniana (z języka łacińskiego przełożył i przedmową opatrzył C. KUNDEREWICZ, Warszawa 1986).

¹³ Por. K. KOLAŃCZYK, *op. cit.*, s. 90; M. KURYŁOWICZ, *op. cit.*, s. 94.

¹⁴ Dodawano do tego zbioru w średniowieczu ponadto *Libri Feudorum* (zbiór prawa longobardzkiego), niektóre ustawy cesarzy niemieckich (Fryderyka I i II) oraz *Glossa ordinaria* Accursiusa z połowy XIII w.

Książka dr Teresy Wolińskiej, z założenia popularyzacyjna, nie zawiera oczywiście pogłębionych studiów nad działalnością Justyniana, wokół postaci którego nagromadziła się od dawna obszerna literatura. Na polskim rynku czytelnicznym stanowi jednak interesującą pozycję, zasługującą na zauważenie i lekturę.

Marek Kuryłowicz*

KONRAD NOWACKI, *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, «Acta Universitatis Wratislaviensis» No 2465, Prawo CCLXXXIII, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, ss. 258.

W 2002 r. Uniwersytet Wrocławski obchodził Jubileusz 300-lecia swego istnienia. Z tej okazji ukazało się kilka wydawnictw¹. Wśród nich zwraca uwagę praca Konrada Nowackiego. Autor postawił sobie zadanie ukazania dziejów prawa we Wrocławiu od średniowiecza przez Uniwersytet Leopoldyński, następnie Wydział Prawa na niemieckim uniwersytecie w tym mieście, wreszcie losy prawa na polskim uniwersytecie po 1945 r. Książka składa się z 4 rozdziałów: I. *We Wrocławiu i na Uniwersytecie Leopoldyńskim*; II. *Wydział Prawa na wrocławskim Uniwersytecie w XIX i na początku XX wieku (do końca I wojny światowej)*; III. *Niemieccy profesorowie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego po I wojnie światowej do 1945 roku*; IV. *Polski uniwersytet i prawo we Wrocławiu – ku przyszłości oraz spisu załączników i ilustracji*.

* Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

¹ Por. m.in. Wydawnictwo albumowe *Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*, wybór i oprac. materiału Z. KEGEL; fot. J. BUŁHAK, Wrocław 2002; *Złota Księga Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii*, oprac. J. BOĆ, Wrocław 2002; *Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii – nauczyciele akademicy*, oprac. M. BOJARSKI, Wrocław 2003.